

1.

W związku z ogłoszonymi konsultacjami społecznymi dotyczącymi projektu Statutu Miasta Bytomia przesyłam poniższą uwagę:

Za nie do przyjęcia uznaję pomysł ograniczania wystąpień radnych do dwóch w danym punkcie obrad. W świetle przepisów prawa, w szczególności ustawy o samorządzie gminnym [w szczególności art 24: "Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy (...)" oraz Art. 23. 1. "Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia (...)].

Przypominam, iż już w roku 2014 Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski w rozstrzygnięciu nadzorczym zwrócił uwagę, że wolność mandatu radnego wynika ze ślubowania według roty przewidzianej w ustawie o samorządzie gminnym (art. 23a ust. 1). Oznacza to, zdaniem wojewody, że radny reprezentuje całą wspólnotę samorządową, wszystkich mieszkańców gminy, a nie tylko swój komitet, bądź też swoich wyborców.

W rezultacie - wskazał w rozstrzygnięciu nadzorczym Kozłowski - za wyniki zgodnych z prawem działań wynikających z wykonywania mandatu, radny ponosi przed wyborcami jedynie odpowiedzialność polityczną, która podlega weryfikacji podczas wyborów do rady następnej kadencji.

„(...) skoro wyborcy nie mogą ograniczać swobody radnego w wykonywaniu jego mandatu, to tym bardziej rada gminy, ani jej przewodniczący nie mogą (bez wyraźnej podstawy prawnej) dodatkowo krępować radnego” – brzmi treść rozstrzygnięcia nadzorczego.

W proponowanej uchwale brak jest wyraźnej podstawy prawnej ograniczenia swobody wykonywania mandatu przez radnego, zobowiązanego do udziału w pracach rady gminy, poprzez ograniczenie ilości wystąpień na sesji do dwóch. Tym bardziej, iż w parze z ograniczeniem, idzie utrzymanie możliwości nieograniczonych wystąpień prezydenta i jego zastępców, a także brak obowiązku udzielania przez nich odpowiedzi na stawiane pytania.

Maciej Bartków  
Fundacja Tajemniczy Bytom.

2.

W związku z ogłoszonymi konsultacjami społecznymi dotyczącymi projektu Statutu Miasta Bytomia przesyłam poniższą uwagę:

Za nie do przyjęcia uznaję pomysł ograniczania wystąpień radnych do dwóch w danym punkcie obrad. W świetle przepisów prawa, w szczególności ustawy o samorządzie gminnym [w szczególności art 24: "Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy (...)" oraz Art. 23. 1. "Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia (...)].

Przypominam, iż już w roku 2014 Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski w rozstrzygnięciu nadzorczym zwrócił uwagę, że wolność mandatu radnego wynika ze ślubowania według roty przewidzianej w ustawie o samorządzie gminnym (art. 23a ust. 1). Oznacza to, zdaniem wojewody, że radny reprezentuje całą wspólnotę samorządową, wszystkich mieszkańców gminy, a nie tylko swój komitet, bądź też swoich wyborców. W rezultacie - wskazał w rozstrzygnięciu nadzorczym Kozłowski - za wyniki zgodnych z prawem działań wynikających z wykonywania mandatu, radny ponosi przed wyborcami jedynie odpowiedzialność polityczną, która podlega weryfikacji podczas wyborów do rady następnej kadencji.

„(...) skoro wyborcy nie mogą ograniczać swobody radnego w wykonywaniu jego mandatu, to tym bardziej rada gminy, ani jej przewodniczący nie mogą (bez wyraźnej podstawy prawnej) dodatkowo krępować radnego” – brzmi treść rozstrzygnięcia nadzorczego.

W proponowanej uchwale brak jest wyraźnej podstawy prawnej ograniczenia swobody wykonywania mandatu przez radnego, zobowiązanego do udziału w pracach rady gminy, poprzez ograniczenie ilości wystąpień na sesji do dwóch. Tym bardziej, iż w parze z ograniczeniem, idzie utrzymanie możliwości nieograniczonych wystąpień prezydenta i jego zastępców, a także brak obowiązku udzielania przez nich odpowiedzi na stawiane pytania.

3.

Witam,

W związku z ogłoszonymi konsultacjami społecznymi dotyczącymi projektu Statutu Miasta Bytomia przesyłam poniższą uwagę:

Za nie do przyjęcia uznaję pomysł ograniczania wystąpień radnych do dwóch w danym punkcie obrad. W świetle przepisów prawa, w szczególności ustawy o samorządzie gminnym [w szczególności art 24: "Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy (...)" oraz Art. 23. 1. "Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia (...)].

Przypominam, iż już w roku 2014 Wojewoda Mazowiecki Jacek Kozłowski w rozstrzygnięciu nadzorczym zwrócił uwagę, że wolność mandatu radnego wynika ze ślubowania według roty przewidzianej w ustawie o samorządzie gminnym (art. 23a ust. 1). Oznacza to, zdaniem wojewody, że radny reprezentuje całą wspólnotę samorządową, wszystkich mieszkańców gminy, a nie tylko swój komitet, bądź też swoich wyborców.

W rezultacie - wskazał w rozstrzygnięciu nadzorczym Kozłowski - za wyniki zgodnych z prawem działań wynikających z wykonywania mandatu, radny ponosi przed wyborcami jedynie odpowiedzialność polityczną, która podlega weryfikacji podczas wyborów do rady następnej kadencji.

„(...) skoro wyborcy nie mogą ograniczać swobody radnego w wykonywaniu jego mandatu, to tym bardziej rada gminy, ani jej przewodniczący nie mogą (bez wyraźnej

podstawy prawnej) dodatkowo krępować radnego” – brzmi treść rozstrzygnięcia nadzorczego.

W proponowanej uchwale brak jest wyraźnej podstawy prawnej ograniczenia swobody wykonywania mandatu przez radnego, zobowiązanego do udziału w pracach rady gminy, poprzez ograniczenie ilości wystąpień na sesji do dwóch. Tym bardziej, iż w parze z ograniczeniem, idzie utrzymanie możliwości nieograniczonych wystąpień prezydenta i jego zastępców, a także brak obowiązku udzielania przez nich odpowiedzi na stawiane pytania.

4.

Dzień dobry,

w związku z ogłoszonymi konsultacjami społecznymi dotyczącymi projektu Statutu Miasta Bytomia przesyłam poniższą uwagę:

- nie do przyjęcia uznaję pomysł ograniczania wystąpień radnych do dwóch w danym punkcie obrad. W świetle przepisów prawa, w szczególności ustawy o samorządzie gminnym [w szczególności art 24: "Radny jest obowiązany brać udział w pracach rady gminy (...)" oraz Art. 23. 1. "Radny obowiązany jest kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami, a w szczególności przyjmuje zgłaszane przez mieszkańców gminy postulaty i przedstawia je organom gminy do rozpatrzenia (...)].

Uważam, że obecnie brak jest wyraźnej podstawy prawnej ograniczenia swobody wykonywania mandatu przez radnego, zobowiązanego do udziału w pracach rady gminy, poprzez ograniczenie ilości wystąpień na sesji do dwóch. Tym bardziej, iż w parze z ograniczeniem, idzie utrzymanie możliwości nieograniczonych wystąpień prezydenta i jego zastępców, a także brak obowiązku udzielania przez nich odpowiedzi na stawiane pytania.

Proszę o przyjęcie mojej uwagi do rozważenia, dziękuję.

5.

Dzień dobry.

W ramach konsultacji społecznych nad statutem miasta Bytomia mielibyśmy następujące uwagi:

- 1) Po analizie treści projektu nowego statutu stwierdzamy, że w wyniku zastrzeżeń nadzoru prawnego wojewody został on okrojony z dużą szkodą dla mieszkańców w zakresie informacji o granicach, barwach, herbie oraz fladze miasta Bytomia.
- 2) W naszej ocenie statut miasta powinien realizować ważną dla każdego mieszkańca funkcję informacyjną o zasadach działania samorządu. Szereg narzuconych przez nadzór prawny skrótów tekstu jednolitego i odsyłanie czytelnika (mieszkańca) do innych aktów prawnych powoduje, że statut nie jest tak czytelny i przyjazny jak wypracowana i wcześniej konsultowana wersja. Trudno oczekiwać od

mieszkańca, aby w ramach lektury sprawdzał każdy odnośnik do innego aktu i dokonywał jego analizy oraz transpozycji zapisów w odniesieniu do statutu.

3) Nowy statut został zaktualizowany, a zapisy, które stały się nieważne, zostały usunięte. Pojawiły się natomiast zapisy o inicjatywie uchwałodawczej Rady Seniorów oraz ograniczające czas wypowiedzi radnych. W naszej ocenie wypowiedzi radnych na sesji zbyt często odbiegają od meritum spraw i nie wpływają korzystnie na odbiór społeczny osób oglądających obrady. Ta zmiana jest słuszna. Także inicjatywa uchwałodawcza Rady Seniorów jest zasadna, aczkolwiek można byłoby rozszerzyć inicjatywę uchwałodawczą o inne gremia, np. Radę Bytomskich Organizacji Pozarządowych.

z up.

Jacek Maniecki

prezes stowarzyszenia Miasto dla Mieszkańców Bytom